

Jan Pisuliński

<https://orcid.org/0000-0002-9302-5631>

Uniwersytet Rzeszowski

Zabiegi polskiej dyplomacji o międzynarodowe uznanie granicy ryskiej

Abstrakt: Artykuł omawia podjęte przez polską dyplomację działania na rzecz uznania wytyczonej w traktacie ryskim granicy wschodniej przez mocarstwa reprezentowane w Radzie Ambasadorów. Pierwsze zabiegi podjęte zostały jeszcze przed podpisaniem pokoju, w lutym 1921 r. W opracowaniu przedstawiono działania kolejnych ministrów spraw zagranicznych: Eustachego Sapiehy, Konstantego Skirmunta, Gabriela Narutowicza i Aleksandra Skrzyńskiego, zwieńczone w marcu 1923 r. korzystną dla Polski decyzją.

Słowa kluczowe: Rada Ambasadorów, traktat ryski, konferencja geneueńska, Eustachy Sapieha, Konstanty Skirmunt, Gabriel Narutowicz, Aleksander Skrzyński

Abstract: The article discusses the steps Polish diplomacy took to obtain recognition of the eastern border delineated by the Treaty of Riga by the powers represented in the Council of Ambassadors. The first efforts were made even before the signing of peace in February 1921. The article presents the actions of subsequent foreign ministers, Eustachy Sapieha, Konstanty Skirmunt, Gabriel Narutowicz, and Aleksander Skrzyński, culminating in a decision favourable to Poland in March 1923.

Keywords: Conference of Ambassadors, Treaty of Riga, Geneva Conference, Eustachy Sapieha, Konstanty Skirmunt, Gabriel Narutowicz, Aleksander Skrzyński

Czytając polską literaturę przedmiotu, można odnieść wrażenie, że podpisanie traktatu ryskiego ostatecznie rozstrzygnęło sprawę wschodniej granicy Rzeczypospolitej, a decyzja Rady Ambasadorów z 14 III 1923 r. była już



tylko formalnym zatwierdzeniem tego stanu rzeczy¹. Nic bardziej mylnego, wystarczy zauważyć, że mocarstwa zwlekały z tym aż dwa lata. Anna Maria Cienciala i Tytus Komarnicki trafnie zwracali uwagę, że uznanie wschodnich granic było przez te lata najważniejszym celem polskiej dyplomacji². Zdominował on relacje Warszawy z mocarstwami oraz krajami Europy Środkowej. Było to istotne nie tylko dla ustabilizowania sytuacji wewnętrznej, ale też dla odbudowy zrujnowanej wojnami gospodarki, jeśli myślało się o przyciągnięciu inwestorów³.

Mocarstwa zagwarantowały sobie prawo do uznania wschodnich granic Polski w artykule 87 traktatu wersalskiego⁴. Po zakończeniu konferencji rozpatrzenie tej i innych kwestii będących konsekwencją traktatów mocarstwa scedowały na Radę Ambasadorów. Podejmowała ona decyzje za zgodą wszystkich członków, których po nieratyfikowaniu traktatu wersalskiego przez USA pozostało formalnie czterech: Francja, Wielka Brytania, Włochy i Japonia. Ta ostatnia jednak, podobnie jak w trakcie konferencji pokojowej, z reguły nie brała udziału w przygotowywaniu decyzji dotyczących spraw europejskich.

Przyczyną odłożenia kwestii polskich granic wschodnich w Paryżu była nieuregulowana sytuacja na obszarze dawnego imperium rosyjskiego. Mocarstwa liczyły, że w toczącym się tam konflikcie wewnętrznym zwycięstwo odniosą siły niebolszewickie. Te ostatnie zaś gotowe były uznać Rzeczpospolitą co najwyżej w granicach powołanego w 1815 r. Królestwa Polskiego. Do czasu rozstrzygnięcia wojny domowej mocarstwa nie chciały wiązać sobie rąk zobowiązaniami wobec Warszawy. 8 XII 1919 r. Rada Najwyższa konferencji pokojowej wyznaczyła jedynie rzekomo etnograficzne granice Polski na linii Bugu, na zachód od których Polacy mieli prawo ustanowić swoją administrację. Ewakuacja resztek sił Piotra Wrangla wiosną 1921 r. pozbawiła je jednak ostatecznie złudzeń co do zwycięstwa białych⁵.

¹ Świadczyć o tym może chociażby fakt, że jedynym tekstem poświęconym bezpośrednio omawianemu zagadnieniu jest powstały przed ponad pół wieku i oparty jedynie na polskich źródłach artykuł: J. Kumaniecki, *Uznanie wschodniej granicy Polski przez Radę Ambasadorów*, „Kwartalnik Historyczny” 1969, nr 1. Z tym dalece uproszczonym poglądem polemizowała już Zofia Zaks: Z. Zaks, *Galicja Wschodnia w polskiej polityce zagranicznej (1921–1923)*, „Z dziejów Stosunków Polsko-Radzieckich. Studia i materiały” 1971, t. VIII, s. 35–36.

² A.M. Cienciala, T. Komarnicki, *From Versailles to Locarno. Keys to Polish Foreign Policy, 1919–1925*, Kansas City 1984, s. 151.

³ A. Zaleski, *Wspomnienia*, oprac. K. Kania, K. Kloc, M. Żukowski, Warszawa 2017, s. 112.

⁴ „Granice Polski, nieokreślone w niniejszym Traktacie, będą oznaczone później przez Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone”. Zob. *Traktat pokoju pomiędzy mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami, 28 VI 1919*, w: *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, t. I: 1918–1932, red. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kielbikowa, Warszawa 1989, s. 54.

⁵ Szerzej zob. np.: A. Juzwenko, *Polska a „biała” Rosja (od listopada 1918 do kwietnia 1920 r.)*, Wrocław et al. 1973; M. Wołos, *Francja a traktat ryski*, w: *Traktat ryski 1921*

Granica wykreślona w traktacie ryskim przebiegała daleko na wschód od tej z 1815 r. Mający decydujące zdanie w sprawach polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii premier David Lloyd George podkreślał, że tereny pomiędzy linią deklaracji mocarstw z grudnia 1919 r. a ustaloną w Rydze zamieszkuje ludność w większości niepolska. Wyrażał więc obawy, czy nie będzie to w przyszłości źródłem niepokoju i destabilizacji ładu wersalskiego, bo prędzej czy później Rosja się o nie upomni. Większa Polska mogłaby przy tym skłaniać Moskwę do sojuszu z Berlinem⁶. Innymi kwestiami związanymi z wytyczeniem granic wschodnich były zaś jeszcze przynależność do Polski Wilna i Galicji Wschodniej⁷.

Wbrew ugruntowanemu w literaturze przedmiotu przekonaniu zabiegi o uznanie wschodniej granicy Rzeczypospolitej nie rozpoczęły się bynajmniej dopiero w roku 1922⁸. Jeszcze na długo przed podpisaniem pokoju z bolszewikami polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych było świadome, że czekać je może długa i trudna walka. W przygotowanej w listopadzie 1920 r. instrukcji dla placówek w Londynie i Paryżu minister Eustachy Sapieha pisał:

W sprawie uznania przez aliantów naszych granic wschodnich osiągniętych w traktacie ryskim nie należy w tej chwili żadnej pozytywnej akcji przedsięwziąć. Trzeba odwrotnie, unikać wszystkiego, co podnosząc tę kwestię, mogłoby wywołać ujawnienie negatywne w stosunku do niej. Wskazaniem jest natomiast wyzyskiwać niechęć okazywaną przez aliantów do formalnego zalegalizowania stanu rzeczy istniejącego *de facto* w kierunku wytlumaczenia niektórych samodzielnych poczynań naszych w sprawach wschodnich jako mających na celu zabezpieczenie nam pewnych gwarancji. Jednocześnie z tem jednak należy starać się obecnie badać nastroje rządu, by uchwycić odpowiedni moment do poruszenia kwestii uznania naszych granic wschodnich⁹.

W Warszawie spodziewano się rychłej klęski wojsk Wrangla, co mogłoby radykalnie zmienić nastroje opinii francuskiej i brytyjskiej, dając możliwość

roku po 75 latach, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998, s. 261–273; M. Gmurczyk-Wrońska, *Polska, bolszewicy i „biała” Rosja – z wschodniej polityki Francji*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2014, z. 1, s. 73–92; A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Polityka wschodnia Piłsudskiego i sowieckie próby podboju Europy w 1920 roku*, Kraków 2021.

⁶ N. Davies, *Lloyd George and Poland, 1919–1920*, „Journal of Contemporary History” 1971, vol. 6, s. 132–154; T. Piszczkowski, *Anglia a Polska 1914–1939. W świetle dokumentów brytyjskich*, Londyn 1975, s. 144; A.M. Cienciała, T. Komarnicki, op. cit., s. 167.

⁷ Wymagałoby to osobnego omówienia. Sporo już zresztą napisano na ten temat. Zob.: Z. Zaks, op. cit., L. Mroczyka, *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, Kraków 1998; J. Pisuliński, *Nie tylko Petlura. Kwestia ukraińska w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1923*, Wrocław 2004; P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie 1921–1939*, Łowicz 1997.

⁸ J. Kumaniecki, op. cit., s. 180; H. Batowski, *Zachód wobec granic Polski 1920–1940. Niektóre fakty mniej znane*, Łódź 1995, s. 10.

⁹ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 5349, Instrukcje w sprawach litewskiej i polityki wschodniej (dla posłów w Londynie i Paryżu), 18 XI 1920, k. 237–238.

pomyślnego załatwienia sprawy. Na początku 1921 r. Wydział Wschodni MSZ nadal uważał, że „obecnie wydaje się niepożądane poruszanie sprawy Galicji Wschodniej”. Przewidywano tam jednak, że gdyby doszło do zawarcia pokoju z bolszewikami, należałoby uzyskać zatwierdzenie go przez mocarstwa¹⁰. W lutym 1921 r., a więc jeszcze przed podpisaniem traktatu pokojowego, minister Sapieha sondował mocarstwa, czy zaakceptują wykreśloną w nim granicę. Jeszcze w przededniu zawarcia sojuszu z Francją, 10 lutego sekretarz generalny francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Philippe Berthelot przekonywał go do granic etnograficznych, twierdząc, że w innym razie Niemcy z Rosją zniszczą Polskę. Prezydent Alexandre Millerand i minister spraw zagranicznych Aristide Briand zapewnili jednak Sapiehę, że nie będzie trudności z uznaniem traktatu ryskiego¹¹. 14 II 1921 r. włoski ambasador w Londynie poinformował brytyjskiego stałego podsekretarza stanu Eyre'a Crowe'a, że w odpowiedzi na apel Polski Francja gotowa jest uznać jej wschodnie granice uzgodnione w traktacie ryskim. Crowe uchylił się od zajęcia stanowiska, przypominając, że sprawa ta leży w gestii Rady Ambasadorów¹².

Z Paryża Sapieha udał się do Londynu, by wysondować stanowisko Albionu, którego oporu najbardziej się obawiano. W rozmowie z ministrem spraw zagranicznych George'em Nathanielem Curzonem podniósł sprawę uznania wschodniej granicy Polski, na co ten odpowiedział pytaniem, co należy rozumieć pod słowem *uznanie*. Zwrócił przy tym uwagę, że na konferencji w Spa mocarstwa przyjęły, iż pomogą Polsce w przypadku naruszenia jej granic etnicznych. Po sukcesie w wojnie z bolszewikami Polacy otrzymywali jednak granice przebiegające dużo dalej na wschód, dlatego zdaniem Curzona Sapieha pytał, czy Brytyjczycy przyjdą im z pomocą w wypadku naruszenia przez Sowietów tej linii. Odmówił złożenia takiej deklaracji, zaznaczając jednak, że nie sprzeciwi się, jeśli Polacy i Rosjanie uzgodnią to między sobą i zarejestrują układ zgodnie z art. 10 *Paktu Ligi Narodów*. Od odpowiedzi w sprawie uznania granic uchylił się również premier Lloyd George¹³.

Generalnie jednak w Londynie z satysfakcją przyjęto zawarcie pokoju ryskiego i szybkie ratyfikowanie go przez obie strony. Brytyjski poseł

¹⁰ Ibidem, Ambasada RP w Paryżu, sygn. 155, Referat Wydziału Wschodniego MSZ, *Sprawa Galicji Wschodniej*, oprac. M. Łubieński, 24 I 1921, k. 91–94.

¹¹ J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970, s. 48–54.

¹² The National Archives, London (dalej: TNA), Foreign Office: Political Departments: General Correspondence 1906–1966 (dalej: FO), sygn. 371/6835, Notatka *Wschodnie granice Polski uznane w traktacie ryskim*, 14 II 1921, k. 261; ibidem, Notatka o wizycie Sapiehy w Londynie, 18 II 1921, k. 2; *Memorandum by Mr. Gregory respecting Prince Sapieha's Visit, 18 II 1921*, w: *Documents on British Foreign Policy 1919–1939*, ser. 1, vol. XI, ed. R. Butler, J.P.T. Bury, London 1961, s. 725–726; M. Nowak-Kielbikowa, *Polska – Wielka Brytania w latach 1918–1923*, Warszawa 1975, s. 294–295.

¹³ *Earl Curzon to Mr. Max Muller (Warsaw), 16 II 1921*, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XI, s. 720–721; M. Nowak-Kielbikowa, *Polska – Wielka Brytania...*, s. 294–295.

w Warszawie William Grenfell Max Muller mówił jednak włoskiemu ambasadorowi Francescowi Tomassiniemu, że uznając traktat, nie wyobrażano sobie gwarantowania go przez rząd Jego Królewskiej Mości. Naczelnik Departamentu Północnego FO John Duncan Gregory zaznaczył, że sytuacja w Europie Wschodniej jest zbyt mało stabilna, by to uczynić. Obawiał się, że bolszewicy dokonają ataku, stawiając mocarstwa w trudnej sytuacji. Stanowisko brytyjskiej dyplomacji podzielała w większości prasa na Wyspach, m.in. główny konserwatywny dziennik „Times”¹⁴.

Konstanty Skirmunt, który w czerwcu 1921 r. przejął od Sapiehy tekę ministra, również postawił sobie za cel doprowadzenie do uznania granic wschodnich¹⁵. Aż do października 1921 r. jego priorytetem była jednak sprawa uzyskania dla Polski Górnego Śląska. Do Warszawy dochodziły głosy z Paryża, że zabiegi o uznanie granic w ówczesnej koniunkturze politycznej są ryzykowne, a zarazem bezcelowe¹⁶. Dopiero zwołanie konferencji genueńskiej, na której planowano po raz pierwszy rozmawiać z Rosją Sowiecką, wzbudziło w Warszawie nadzieje na załatwienie interesującej ją sprawy. Polska dyplomacja zabiegała tymczasem o poparcie innych państw Europy Środkowo-Wschodniej. Zawierając układ z Czechosłowacją w listopadzie 1921 r., wynegocjowano jej *désintéressement* w kwestii galicyjskiej i wstawiennictwo w Londynie. Przychylnie stanowisko zajmowała Rumunia, ale spośród krajów Małej Ententy krytyczne pozostawało Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców¹⁷.

W tym samym czasie toczyły się rozmowy na temat francusko-brytyjskiego paktu gwarancyjnego. Premier Lloyd George nie zamierzał rozciągać gwarancji na sojuszników Paryża, m.in. z powodu zagrożenia dla wschodnich granic Polski. W postanowieniach alianckiej konferencji w Cannes wspomniano, że rozmowy w Genui miały bazować na traktatach w założeniu nienaruszalnych. Warszawa liczyła, że znajdzie się wśród nich układ ryski. Polska dyplomacja szermowała więc argumentem, że zatwierdzenie *status quo* przyczyni się do pokoju i stabilizacji stosunków politycznych, ułatwiając ułożenie relacji

¹⁴ M. Baumgart, *Wielka Brytania a odbudowa Polski 1914–1923*, Szczecin 1990, s. 151; J. Regina-Zacharski, *Sprawa ukraińska w polityce Wielkiej Brytanii w latach 1917–1923*, Toruń 2004, s. 311–312, 317–319.

¹⁵ J. Lewandowski, *Instrukcja K. Skirmunta*, „Zeszyty Historyczne” 1972, z. 22, s. 99; A. Zaleski, op. cit., s. 115.

¹⁶ J. Kukulka, *Francja a Polska po traktacie wersalskim (1919–1922)*, Warszawa 1970, s. 540.

¹⁷ A. Zaleski, op. cit., s. 119–120; S. Schimitzek, *Drogi i bezdroża minionej epoki*, Warszawa 1976, s. 40–42; P.S. Wandycz, *France and Her Eastern Alliances, 1919–1925*, Minneapolis 1962, s. 244–252; M. Nowak-Kielbikowa, *Konstanty Skirmunt: polityk i dyplomata*, Warszawa 1998, s. 133–138; S.M. Nowinowski, *Konstatacje i nadzieje. Dyplomacja czechosłowacka wobec kwestii bezpieczeństwa zbiorowego w Europie (1919–1925)*, Toruń 2005, s. 119–121; W. Stepniak, *Dyplomacja polska na Bałkanach (1918–1926)*, Warszawa 1998, s. 123–125; H. Walczak, *Sojusz z Rumunią w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1931*, Szczecin 2008, s. 155.

gospodarczych. Dużo trudniejszą kwestię stanowiła jednak Galicja Wschodnia i z tego powodu Paryż odradzał poruszanie sprawy granic¹⁸.

Skirmunt włączył ją jednak do polskiej agendy na konferencję genueńską, o czym otwarcie mówił w swoim sejmowym *exposé* w lutym 1922 r.¹⁹ Sondowane w tej sprawie Quai d'Orsay opowiadało się za uznaniem traktatu ryskiego bez zastrzeżeń, za co obiecywano Francji koncesje w Borysławsko-Drohobyckim Zagłębiu Naftowym. Zrozumienia poszukiwano też w Rzymie, oferując w zamian poparcie antyhabsburskiej polityki Włoch wobec Austrii i Węgier²⁰. Naczelnik państwa Józef Piłsudski był jednak sceptyczny co do szans na osiągnięcie sukcesu w tej kwestii i odradzał poruszanie jej na konferencji²¹.

Ciosem dla polskich nadziei była deklaracja francusko-brytyjskiej konferencji w Boulogne, z której wynikało, że zaproszenie Rosji Sowieckiej do Genui nie jest równoznaczne z uznaniem jej *de iure*, a w związku z tym traktat ryski nie należy do układów, które nie mogą być naruszone. Poseł w Paryżu Maurycy Zamoyski nie wierzył, by w tej sytuacji możliwe było uznanie granic wschodnich, dlatego zalecał unikanie poruszania tej kwestii. Skirmunt jednak nie zamierzał rezygnować²². Zdecydował zatem, by przed przybyciem do Genui odwiedzić Paryż i Londyn. W pierwszej z tych stolic przekonywał, że sprawa wschodniej granicy RP została rozstrzygnięta w traktacie ryskim i mocarstwa mają to tylko formalnie usankcjonować. Premier Henri Poincaré deklarował poparcie, ale nie chcąc czynić z tego jeszcze jednego przedmiotu sporu z Londynem, sugerował, by Skirmunt przekonał również Lloyda George'a²³. Do ich rozmowy doszło 4 kwietnia. Polski minister podkreślił, że

¹⁸ M. Zamoyski do Warszawy, 4 II 1922, w: *Depesze poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie*, t. I: Czerwiec 1919 – marzec 1923, oprac. W. Rojek, J. Łaptos, Kraków 2019, s. 422; *MSZ do Londynu*, 8 II 1922, w: *Depesze poselstwa...*, s. 423; J. Ciechanowski do MSZ, 10 II 1922, w: *Depesze poselstwa...*, s. 423–424; J. Kumaniecki, op. cit., s. 81; P. Wandycz, *France...*, s. 225; H. Korczyk, *Rokowania w sprawie traktatu przymierza francusko-brytyjskiego z 1922 roku*, Warszawa 1980, s. 245; J. Łaptos, *Francuska opinia publiczna wobec spraw polskich w latach 1919–1925*, Wrocław et al. 1983, s. 127–129.

¹⁹ *Przynależność Wschodniej Galicji nie może być podana w wątpliwość*, „Słowo Polskie”, 20 II 1922.

²⁰ Z. Zaks, op. cit., s. 11; *Historia dyplomacji polskiej*, t. IV, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 181; M. Nowak-Kielbikowa, *Konstanty Skirmunt...*, s. 130.

²¹ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. VI, Warszawa 1937, s. 41; K. Świtalski, *Diariusz 1918–1935*, oprac. A. Garlicki, R. Świątek, Warszawa 1989, s. 135.

²² S. Mikulicz, *Od Genui do Rapallo*, Warszawa 1966, s. 60–63, 146–148; J. Kukułka, op. cit., s. 545; M. Nowak-Kielbikowa, *Konstanty Skirmunt...*, s. 157.

²³ AAN, Ambasada RP w Paryżu, sygn. 161, Nota Konstantego Skirmunta do rządu francuskiego, 11 IV 1922, k. 49–51; ibidem, Odpowiedź Henriego Poincarégo na notę, 19 IV 1922, k. 55; ibidem, Dyrektor Departamentu Politycznego francuskiego MSZ do Maurycego Zamoyskiego, 19 IV 1922, k. 54–56; K. Skirmunt, *Moje wspomnienia 1866–1945*, oprac. E. Orlof, A. Pasternak, Rzeszów 1998, s. 129; A.M. Cienciała, T. Komarnicki, op. cit., s. 188–190; J. Ciałowicz, op. cit., s. 89; H. Bulhak, *Polska-Francja 1922–1939. Z dziejów sojuszu*, cz. 1: (1922–1932), Warszawa 1993, s. 30–32.

przyszedł czas na uznanie wschodniej granicy Rzeczypospolitej, ale sprawa ta leży w gestii wielkich mocarstw i nie powinna być podejmowana w Genui. Jak zanotował w pamiętnikach, ze spotkania wyszedł przekonany, że brytyjski premier wyrażał zgodę na to, co mówił²⁴. Jego optymizm zdawały się potwierdzać przyjazne reakcje brytyjskiej prasy. Następnego dnia Lloyd George zrelacjonował rozmowę na spotkaniu komitetu finansowego rządu, a obecny na nim lord Curzon zwrócił uwagę, że powodem nieuznania granicy jest sprawa galicyjska. Na złożoną przez polskie poselstwo 18 kwietnia notę w sprawie granic dał natomiast odpowiedź wymijającą²⁵.

Spotkanie w Genui odbywało się w cieniu niemiecko-sowieckiego porozumienia z Rapallo. By uratować konferencję, premier Lloyd George zaproponował ogólny układ o nieagresji. Warunkiem było uregulowanie wszelkich źródeł niepokoju, do których zaliczał sprawy granicy polsko-sowieckiej, Wilna i Galicji Wschodniej. Obawiał się tu działań Litwinów i ukraińskich emigrantów, które mogły uniemożliwić stabilizację regionu, a także upomnienia się przez Rosję o białoruskie i ukraińskie ziemie znajdujące się w granicach Polski. Francuscy i brytyjscy delegaci uzgodnili, że pośród spraw, które należy uregulować przed zawarciem traktatu o nieagresji, są wschodnie granice Polski i Galicja Wschodnia²⁶.

Pomimo ostrzeżeń z Londynu Skirmunt optymistycznie zapatrywał się na sprawę uzyskania sankcji dla granic i planował dyskutować o tym z szefem brytyjskiego rządu. Tymczasem 30 kwietnia na posiedzeniu podkomisji politycznej w odpowiedzi na poprawkę premiera Rumunii Iona Brătianu dotyczącą poszanowania przez Związek Sowiecki terytorialnego *status quo* Lloyd George podniósł, że istnieją w tym względzie trudności z racji nieustalonych granic Polski i nierozstrzygniętej sprawy galicyjskiej. Skirmunt zauważył, że zaapelował o uznanie granic przez mocarstwa i jeszcze tego samego dnia odbył w tej sprawie osobne spotkanie z premierem Wielkiej Brytanii. Lloyd George poruszył na nim kwestię granicy polsko-sowieckiej, z której Moskwa nie była zadowolona, oraz niezłatwione sprawy Wilna i Galicji Wschodniej. Dawał do zrozumienia, że póki nie zostanie to uregulowane w sposób akceptowalny dla Kremla, nie będzie pokoju. Polski minister replikował, że sprawy

²⁴ K. Skirmunt, op. cit., s. 131.

²⁵ TNA, FO, sygn. 371/8121, Wyciąg z konkluzji Komitetu Finansowego Rządu, 5 IV 1922, k. 414–415; ibidem, sygn. 371/8142, Poselstwo RP w Londynie do George'a N. Curzona, 14 IV 1922, k. 21–23; ibidem, George N. Curzon do Władysława Wróblewskiego, 25 IV 1922, k. 25; Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), Ambasada RP w Londynie, sygn. A.12.75/3e, Poselstwo w Londynie do MSZ, 24 IV 1922, k. 15; W. Wróblewski do MSZ, 18 IV 1922, w: *Depesze poselstwa...*, s. 446; A.M. Cien-ciała, T. Komarnicki, op. cit., s. 189–190; M. Nowak-Kielbikowa, *Konstanty Skirmunt...*, s. 168–177; M. Baumgart, op. cit., s. 170.

²⁶ J.S. Mills, *The Genoa Conference*, London 1922; H. Korczyk, op. cit., s. 259–260; A.M. Cien-ciała, T. Komarnicki, op. cit., s. 191; M.G. Fry, *And Fortune Fleed. David Lloyd George, the First Democratic Statesman, 1916–1922*, New York 2011, s. 488–493.

granic są dla Moskwy jedynie pretekstem do wywarcia presji, podkreślając przy tym, że kwestia przynależności Wilna i wschodniej Galicji do Polski jest przesądzona i takie jest stanowisko polskiej opinii publicznej. Premier przekonywał swojego rozmówcę, że może na nią wpłynąć²⁷.

Obaj politycy powrócili do tematu 5 maja. Odnosząc się do proponowanego paktu o nieagresji, Skirmunt podnosił, że skoro ma gwarantować granice uznane, należy szybko uregulować kwestię polskich granic wschodnich. Obecny przy rozmowie sekretarz polskiego poselstwa w Londynie Jan Ciechanowski zwracał uwagę, że zapisy traktatu ryskiego zakazują Rosji wtrącania się w debatę na temat Wilna. W odpowiedzi Lloyd George przywołał słowa Josepha Chamberlaina, że Rosjanie zawsze będą Rosjanami – zgodzili się na taki zapis traktatu, bo nie czuli się jeszcze na siłach, by wszcząć o to spór, ale gdy zobaczą, że Europa nie zamierza im pomóc, mogą zdecydować się na jakieś działanie. Według Skirmunta brytyjski premier ostatecznie zapewnił go, że nie poruszy sprawy granic bez wcześniejszej konsultacji z szefem polskiego MSZ²⁸. W Polsce niepowodzenie ministra w tej sprawie spotkało się z krytyką i przyczyniło się do dymisji rządu²⁹.

Przebieg konferencji w Genui był jednym z najważniejszych powodów przekonania, że to Lloyd George był głównym przeciwnikiem uznania wschodnich granic Polski. Analiza dokumentów Foreign Office pozwala jednak stwierdzić, że w tej kwestii, a szczególnie w sprawie galicyjskiej, która zdawała się dla Londynu najistotniejszą przeszkodą, stanowisko premiera podzielał nie tylko lord Curzon, ale też wielu urzędników ministerstwa, w tym skądinąd przychylny Rzeczypospolitej naczelnik Departamentu Północnego Gregory³⁰.

Nowy rząd premiera Juliana Nowaka udało się powołać dopiero po dwóch miesiącach, a tekę ministra spraw zagranicznych objął w nim Gabriel

²⁷ K. Skirmunt do placówek, 27 IV 1922, w: *Depesze poselstwa...*, s. 447; K. Skirmunt do placówek, 30 IV 1922, w: *Depesze poselstwa...*, s. 448–449; M. Nowak-Kielbikowa, *Konstanty Skirmunt...*, s. 177–178.

²⁸ TNA, FO, sygn. 371/8142, Notatka z rozmowy Davida Lloyda George'a z Konstantym Skirmuntem, 5 V 1922, k. 42–52; K. Smogorzewski, *O uznanie granic wschodnich Polski*, „Gazeta Warszawska”, 6 V 1922, s. 3–4. Por. A. Cienciała, T. Komarnicki, op. cit., s. 194–195; M. Nowak-Kielbikowa, *Konstanty Skirmunt...*, s. 178–179.

²⁹ *Skirmunt o wschodnich granicach Polski*, „Gazeta Warszawska”, 11 V 1922; J. Piłsudski, op. cit., s. 41–42; A. Zaleski, op. cit., s. 132–140; J. Kumaniecki, op. cit., s. 82–83; A.M. Cienciała, T. Komarnicki, op. cit., s. 195–196; M. Nowak-Kielbikowa, *Konstanty Skirmunt...*, s. 192–194.

³⁰ TNA, FO, sygn. 371/8122, Notatka Reginalda Leepera na marginesie depeszy Reginalda Herveya Hoare'a, b.d., k. 17; ibidem, Notatka brytyjskiego posła w Rzymie Ronalda Grahama, 12 VI 1922, k. 17–18; ibidem, Komentarz George'a N. Curzona do pisma Williama Grenfella Max Mullera z 17 VIII 1922, 26 VIII 1922, k. 97–99; *Memorandum by Mr. Emrys-Evans on Eastern Galicia*, 28 VII 1922, w: *Documents on British...*, ser. 1 vol. XXIII, ed. W.N. Medlicott, D. Dakin, London 1981, s. 526–528; A.M. Cienciała, T. Komarnicki, op. cit., s. 200; J. Regina-Zacharski, op. cit., s. 328–329.

Narutowicz. Świadomy, że kwestię granic blokuje sprawa galicyjska, doprowadził wspólnie z premierem do uchwalenia 26 IX 1922 r. ustawy o samorządzie wojewódzkim, dając galicyjskim Ukraińcom prawo wyboru połowy sejmików w trzech województwach na obszarze Galicji Wschodniej. Przewidziany w ustawie zakres autonomii najbardziej rozczarował Brytyjczyków, którzy mając wątpliwości co do szans na jej realizację, chcieli się najpierw przekonać, jak funkcjonują przyjęte rozwiązania. Francja z kolei nie zgłaszała zastrzeżeń, ale wprost stwierdzała, że w kwestii uznania granicy nie może pomóc. Postawa Rzymu była natomiast bardzo niejasna³¹. Tym samym sprawa po raz kolejny została zablokowana.

Po wewnętrznym kryzysie związanym z zamordowaniem prezydenta Narutowicza nowy minister Aleksander Skrzyński – mimo stosunkowo młodego wieku doświadczony dyplomata, bo pierwsze szlify na tym polu zdobywał jeszcze przed wojną w administracji austriackiej – kontynuował zabiegi poprzedników w kwestii uznania granic wschodnich, uważając je za swoje pierwszoplanowe zadanie. Premier Władysław Sikorski pozostawił mu zaś wolną rękę co do doboru taktyki³².

Tymczasem na arenie międzynarodowej doszło do korzystnych dla Polski zmian. Przede wszystkim w październiku 1922 r. w wyniku kryzysu chanackiego Lloyd George ustąpił z funkcji premiera. W połowie stycznia następnego roku, wykorzystując zaangażowanie mocarstw w kryzys związany z okupacją zagłębia Ruhry, litewskie wojska zajęły sporny obszar Kłajpedy. Skrzyński wyczuł w tym okazję, by powrócić do sprawy granic. Swoją powściągliwą reakcją wobec działań Kowna zyskał uznanie w oczach mocarstw, jednakże obawiając się porażki, jaka spotkała poprzednika, zabiegał, by interesujący Warszawę problem zgłosiło Radzie Ambasadorów któreś z mocarstw. Paryż nie chciał wziąć inicjatywy w swoje ręce, bojąc się nieprzychylniej reakcji Londynu i Rzymu. Polskiemu posłowi przy Kwirynale przy okazji finalizowania układu handlowego udało się natomiast przekonać do tego nowego premiera Włoch Benita Mussoliniego, który dążył do wzmocnienia międzynarodowej pozycji swojego państwa. Włosi poprosili więc Radę o zajęcie się sprawą kłajpedzką oraz wschodnią granicą Polski i dopiero wówczas Skrzyński skierował do

³¹ AAN, Ambasada RP w Paryżu, sygn. 158, Kopia odpowiedzi rządu francuskiego na notę ambasady brytyjskiej, 4 IX 1922, k. 81; ibidem, Poselstwo w Rzymie do MSZ, 14 IX 1922, k. 83–84; ibidem, Notatka z narady w Departamencie II MSZ, 27 IX 1922, k. 87; ibidem, Rzym do MSZ, 15 IX 1922, k. 79; TNA, FO, sygn. 371/8123, George N. Curzon do Williama G. Max Mullera, 26 X 1922, k. 285; *The Marquess Curzon of Kedleston to Sir W. Max Muller (Warsaw)*, 26 IX 1922, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XXIII, s. 576–577; *Sir Ronald Graham (Rome) to the Marquess Curzon of Kedleston*, 13 X 1922, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XXIII, s. 596; *M. Loret (Rzym) do Londynu*, 16 IX 1922, w: *Depesze poselstwa...*, s. 472–473.

³² S. Schimitzek, op. cit., s. 68; P. Wandycz, *Aleksander Skrzyński. Minister spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2006, s. 59–72.

mocarstw apel, by w zaistniałej sytuacji ostatecznie ustaliły rozgraniczenie polsko-litewskie i uznały wschodnią granicę RP³³.

3 lutego Liga Narodów dokonała w końcu rozgraniczenia Polski i Litwy. Trzy dni później Rada Ambasadorów uznała prawa Litwy do Kłajpedy, pod warunkiem że Kowno nada jej autonomię i zagwarantuje Polsce dotychczasowe prawa do korzystania z portu. Otworzyło to drogę do ostatecznego uregulowania sprawy granicy wschodniej.

Zaraz po decyzji Ligi Narodów Skrzyński rozpoczął ofensywę dyplomatyczną³⁴. Jej początkiem było wygłoszone 6 lutego sejmowe *exposé*³⁵. Skierowane w rzeczywistości nie tyle do polskiej opinii publicznej, ile do mocarstw, zostało dobrze przyjęte w Paryżu i Londynie. Inicjatywa ministra, po burzliwej dyskusji w Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, została zaś wsparta specjalną uchwałą sejmową, w której stwierdzono:

Traktat Ryski z dnia 18 marca 1921 r. ustalił definitywnie granicę pomiędzy Polską a Rosją, Ukrainą i Białorusią. Sprawa przynależności Ziemi Wileńskiej do Rzeczypospolitej Polskiej została definitywnie rozstrzygnięta przez wyrażoną wolę miejscowej ludności. Ponieważ brak formalnego załatwienia granic wschodnich Polski przez państwa sprzymierzone daje żywiołom wrogim pokojowi i zawartym traktatom możliwość wywołania zamętu, Sejm uważa, że jak najszybsze usunięcie wszelkich pod tym względem wątpliwości jest nieodzowną koniecznością polityczną i gospodarczą i naczelnym postulatem ogólnego pokoju³⁶.

W ślad za tym do Paryża udał się dyrektor Gabinetu Ministra Spraw Zagranicznych i Protokołu Dyplomatycznego hr. Stefan Przewdziecki z osobistym listem premiera do jego francuskiego odpowiednika Poincarégo. 12 lutego poseł Zamoyski otrzymał zapewnienie o poparciu polskich próśb³⁷. Równolegle w Warszawie minister Skrzyński, a w Londynie poseł Skirmunt przekonywali brytyjskich dyplomatów o konieczności zamknięcia przeciagającej się od lat sprawy wschodnich granic Polski, zapewniając o uzyskaniu

³³ IPMS, Ambasada RP w Londynie, sygn. A 12P 6/2, Poselstwo w Paryżu do MSZ, 13 III 1923, k. 1; A. Skrzyński do placówek, 12 I 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 512–513; MSZ do placówek, 19 I 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 519; A. Skrzyński do placówek, 27 I 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 524; A. Skrzyński do placówek, 30 I 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 526; M. Zamoyski do MSZ, 20 I 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 522; F. Tommasini, *Odrodzenie Polski*, Warszawa 1928, s. 228; A. Zaleski, op. cit., s. 155–159; P. Wandycz, *Aleksander Skrzyński...*, s. 62–63.

³⁴ Skrzyński do placówek, 3 II 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 528–529.

³⁵ *Sprawozdanie stenograficzne z 12 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dn. 6 lutego 1923 r.*, [Warszawa 1923], szp. XII/15.

³⁶ *Sprawozdanie stenograficzne z 15 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dn. 12 lutego 1923 r.*, [Warszawa 1923], szp. XV/62.

³⁷ AAN, Ambasada RP w Paryżu, sygn. 163, Nota Maurycego Zamoyskiego do premiera rządu francuskiego, 8 II 1923, k. 2–6; ibidem, Paryż do MSZ, 8 II 1923, k. 1; A.M. Cienciala, T. Komarnicki, op. cit., s. 212–215; P. Wandycz, *Aleksander Skrzyński...*, s. 77.

poparcia pozostałych członków Rady³⁸. 19 lutego Skrzyński wystąpił do mocarstw z kolejną notą, a dwa dni później francuski rząd zwrócił się na prośbę Warszawy do pozostałych członków Rady o uznanie granic polsko-litewskiej i polsko-sowieckiej³⁹.

Na przeszkodzie do pomyślnego rozstrzygnięcia przedmiotowej kwestii pozostał już tylko problem Galicji i opór, jaki czynił w tej sprawie Londyn. Brytyjski rząd nadal postulował zapewnienie tej prowincji realnej autonomii, co pokazuje, że odejście Lloyda George'a nie zmieniło zasadniczo stanowiska Wielkiej Brytanii. Jeszcze 26 lutego w instrukcji dla ambasadora w Paryżu lorda Roberta Crewe'a stwierdzano:

Wasza Ekscelencja powinien jednak wyjaśnić, że biorąc pod uwagę artykuł 91 traktatu Saint-Germain, uznanie granicy określonej w traktacie ryskim musi podlegać pewnym zastrzeżeniom w odniesieniu do Galicji Wschodniej. Rząd Polski wielokrotnie zapewniał Rządy Sprzymierzone, że Galicja Wschodnia, o ile znajdzie się pod zwierzchnictwem polskim, otrzyma specjalny zakres autonomii. Należałoby zatem zastrzec, że Rząd Polski powinien dostarczyć zadowalających dowodów, że zapewnienie to zostanie zrealizowane⁴⁰.

Ponadto Curzon zwracał uwagę, że jednym z powodów, dla których brytyjski rząd nie chciał dotąd uznać wschodnich granic Polski, była niechęć do wzięcia za nie odpowiedzialności zgodnie z art. 10 *Paktu Ligi Narodów* w razie agresji Rosji w bliżej nieokreślonej przyszłości. Curzon pozostawiał

³⁸ A. Skrzyński do placówek, 11 II 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 534; K. Skirmunt do MSZ, 12 II 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 534; A. Skrzyński do placówek, 13 II 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 535–536; Sir William Max Muller (Warsaw) to the Marquess Curzon of Kedleston, 15 II 1923, w: *Documents on British...*, ser. 1 vol. XXIII, s. 748–749; K. Skirmunt, op. cit., s. 148; T. Piszczkowski, op. cit., s. 226; M. Nowak-Kielbikowa, *Konstanty Skirmunt...*, s. 214. Japoński rząd jeszcze w czerwcu 1922 r. zadeklarował posłowi RP w Tokio Stanisławowi Patkowi poparcie polskich starań i potwierdził to w połowie lutego 1923 r.

³⁹ TNA, FO, sygn. 893/20/9, Protokół posiedzenia Rady Ambasadorów, 1 III 1923, k. 422–427; IPMS, Ambasada RP w Londynie, sygn. A 12P 6/2, Poselstwo w Paryżu do MSZ, 13 III 1923, k. 1; *Okólnik MSZ do placówek*, 18 II 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 540; M. Zamoyski do MSZ, 21 II 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 542; K. Skirmunt do MSZ, 23 II 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 542–543; *MSZ do placówek*, 22 II 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 543; *MSZ do Londynu*, 23 II 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 544; T. Piszczkowski, op. cit., s. 227; J. Ciałowicz, op. cit., s. 89; *Historia dyplomacji...*, s. 216–217; A.M. Cieniala, T. Komarnicki, op. cit., s. 216; P. Wandycz, *Aleksander Skrzyński...*, s. 74–75.

⁴⁰ „Your Excellency should make it clear, however, that, having regard to Article 91 of the Treaty of Saint-Germain, recognition of the frontier, as defined in the Treaty of Riga, must be subject to certain reservations with respect of Eastern Galicia. The Polish Government has repeatedly assured the Allied Governments that Eastern Galicia, if placed under Polish sovereignty, would be granted a special measure of autonomy. It would be well therefore to stipulate that satisfactory evidence should be furnished by the Polish Government that effect will be given to this assurance”. *The Marquess Curzon of Kedleston to the Marquess of Crewe (Paris)*, 26 II 1923, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XXIII, s. 776.

ambasadorowi dyskretne podjęcie tej kwestii w dyskusji z pozostałymi członkami Rady i zasugerowanie formuły, która uwolniłaby brytyjski rząd od tej niedogodności⁴¹.

1 marca Rada Ambasadorów oficjalnie przystąpiła do badania sprawy. W trakcie debaty lord Crewe uznał autonomię Galicji za niewystarczającą. Rada powołała zatem specjalny zespół pod przewodnictwem zastępcy dyrektora Departamentu Politycznego francuskiego MSZ Jules'a Laroche'a (w jego skład wchodził jeszcze Brytyjczyk Orme Sargent, Włoch Luigi Vannutelli Rey i Japończyk Uniakashi). Zadaniem tego gremium, które rozpoczęło pracę już następnego dnia, było przygotowanie projektu uchwały w sprawie wschodniej granicy RP, w tym kwestii galicyjskiej. Laroche przekonywał polskich dyplomatów, że Wielkiej Brytanii chodzi raczej tylko o pozory, że zmuszono ją do uznania granic („*qu'on leur force la main*”). Specjalny wysłannik polskiego rządu, którym ponownie był hr. Przezdziecki, udał się do Londynu, by pomóc Skirmuntowi interweniować w Foreign Office na rzecz zmiany instrukcji dla Crewe'a⁴².

Osamotniony i zmęczony całą sprawą, mając też na głowie kryzys wywołany okupacją zagłębia Ruhry, brytyjski rząd zrezygnował z blokowania decyzji Rady. Nie chciał również brać na siebie odpowiedzialności za dalsze losy Galicji Wschodniej poprzez podnoszenie dyskusji na jej temat. Depeszą z 6 marca lord Curzon dał zielone światło dla procedowania sprawy polskich granic, wycofując się z wcześniejszych warunków zawarcia osobnej konwencji, która regulowałaby status Galicji Wschodniej, i nakazując przyjęcie konkluzji bez zbędnej zwłoki⁴³. Sprawę opóźniła już tylko choroba brytyjskiego ambasadora. 9 marca komitet redakcyjny z udziałem prawników wznowił prace nad ostateczną treścią decyzji Rady. Tymczasem zaniepokojony rząd wysłał Skrzyńskiego do Paryża i Londynu, by osobiście dopilnował sprawy⁴⁴.

Jeszcze przed jego przybyciem 14 marca Rada Ambasadorów przyjęła ostateczną decyzję o wschodnich granicach Polski. Objęła ona tylko odcinki z Litwą i Związkiem Sowieckim, pozostawiając do osobnego rozstrzygnięcia rozgraniczenia polsko-łotewskie i polsko-rumuńskie, a także pomiędzy Polską

⁴¹ Ibidem, s. 776–777; A.M. Cienciala, T. Komarnicki, op. cit., s. 217.

⁴² IPMS, Ambasada RP w Londynie, sygn. A 12P 6/2, Poselstwo w Paryżu do MSZ, 13 III 1923, k. 4; M. Zamojski do MSZ, 2 III 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 550–551; *Granice wschodnie Polski*, „Gazeta Warszawska”, 1 III 1923, s. 3; *O wschodnie granice Polski*, „Gazeta Warszawska”, 3 III 1923, s. 3.

⁴³ *Lord Crewe (Paris) to the Marquess Curzon of Kedleston*, 2 III 1923, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XXIII, s. 778; *Marquess Curzon of Kedleston to the Lord Crewe (Paris)*, 6 III 1923, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XXIII, s. 784; *Marquess Curzon of Kedleston to the Lord Crewe (Paris)*, 7 III 1923, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XXIII, s. 789. W depeszy z 6 marca Curzon pisał: „I suggest that the allies should simply state that their recognition of Polish sovereignty over Eastern Galicia is given in consideration of Poland's undertaking that the country shall enjoy a suitable measure of autonomy”.

⁴⁴ A. Skrzyński do Londynu, 10 III 1923, w: *Depesze poselstwa...*, s. 554–555; J. Kumaniecki, op. cit., s. 88; Z. Zaks, op. cit., s. 32.

a Czechosłowacją z powodu sporu o Jaworzynę Spiską. Formalnie przekazano też Rzeczypospolitej suwerenność nad Galicją Wschodnią, zastrzegając tylko zgodnie z postulatami Brytyjczyków, że Warszawa rozumie konieczność nadania jej odpowiedniej formy autonomii. Odrzucono jednocześnie możliwość wysłuchania przedstawicieli galicyjskich Ukraińców, litewskiego rządu, Białorusinów oraz rządu sowieckiego, uzasadniając, że ich stanowiska są znane i tylko odwlekłoby to końcową decyzję. Zgodnie z wyrażonymi przez Londyn oczekiwaniami komitet redakcyjny rozważał, czy można zwolnić alianckie rządy z odpowiedzialności wynikającej z art. 10 *Paktu Ligi Narodów*. Jedynym, co mógł rekomendować, było dodanie słów „na ich odpowiedzialność” (*„sous leur responsabilité”*) w zdaniu o uzgodnionej w traktacie ryskim granicy pomiędzy Polską a Rosją. Polska delegacja zapewniła, że po uznaniu suwerenności RP nad Galicją ratyfikuje układ z Saint-Germain (co też w końcu uczyniono), ale odmówiła tego samego w odniesieniu do traktatu o niektórych granicach z Sèvres⁴⁵. W końcowym postanowieniu znalazł się zaproponowany przez Brytyjczyków zapis, że warunki etnograficzne wymagają ustanowienia we wschodniej części Galicji ustroju autonomicznego. Stanowisko to było bardzo ogólne w porównaniu do wcześniejszych brytyjskich propozycji, co należy uznać za sukces polskiej dyplomacji osiągnięty dzięki poparciu Paryża i Rzymu. W opinii prawników polskiego MSZ w żaden sposób nie zobowiązywało to władz Rzeczypospolitej do wprowadzenia autonomii i nie dawało żadnych podstaw, by żądały tego mocarstwa. Potwierdziły to konstatacje przedstawicieli brytyjskiego rządu w Izbie Gmin⁴⁶. W przypadku Wilna nie było żadnych zastrzeżeń. Wysiadając wieczorem z pociągu w stolicy Francji, Skrzyński mógł się więc cieszyć z osobistego sukcesu⁴⁷.

Następnego dnia po południu decyzję Rady Ambasadorów podpisali: w imieniu Francji premier Henri Poincaré, w imieniu Wielkiej Brytanii zastępujący chorego ambasadora Eric Phipps, w imieniu Włoch ambasador Romano Avezzano, a w imieniu Japonii ambasador Michikazu Matsuda.

Skrzyński obawiał się jeszcze, że polski Sejm będzie oczekiwał wyjaśnienia terminu *sous leur responsabilité* i że da to przyszłym rosyjskim rządowi możliwość kontestowania granicy. Quai d'Orsay tłumaczyło, że miało to złagodzić zobowiązania wiążące się z art. 10 *Paktu Ligi Narodów*. Skrzyński domagał się potwierdzenia tego na piśmie, ale Laroche zgodził się jedynie na nieoficjalną formę prywatnego listu, upewniwszy się wcześniej, że w Londynie nie mają

⁴⁵ *Mr. Phipps (Paris) to the Marquess Curzon of Kedleston, 14 III 1923*, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XXIII, s. 800; *Mr. Phipps (Paris) to the Marquess Curzon of Kedleston, 17 III 1923*, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XXIII, s. 804.

⁴⁶ TNA, FO, sygn. 371/9309, Parliamentary Questions (PQ) Harry'ego Brittaina i odpowiedź Ronalda McNeilla, 21 III 1923, k. 37; ibidem, PQ plk. Josepha Kenworthy'ego i odpowiedź Ronalda McNeilla, 27 III 1923, k. 36; TNA, FO, sygn. 371/9308, odpowiedź Ronalda McNeilla na pytanie Harry'ego Brittaina, 21 III 1923, k. 219.

⁴⁷ P. Wandycz, *Aleksander Skrzyński...*, s. 75.

zastrzeżeń przeciwko takiemu załatwieniu sprawy. Tamtejszy rząd zaakceptował proponowaną odpowiedź, jednak bez żadnego odniesienia do paktu⁴⁸.

W kraju na wieść o decyzji Rady Ambasadorów zapanował powszechny entuzjazm. 16 marca odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmu, na którym przemawiał premier, dziękując wszystkim, którzy wnieśli wkład w ten sukces, począwszy od Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego, skończywszy na Konstantym Skirmuncie i Maurycym Zamoyskim. Zadowolenie wyrażał też ogół polskiej prasy, uznając to za akt sprawiedliwości, jakkolwiek wskazywano różnych autorów sukcesu⁴⁹.

Uznanie wschodnich granic RP przez wielkie mocarstwa było poważnym wzmocnieniem międzynarodowej pozycji Polski. Niewątpliwie też sukcesem polskiej dyplomacji i osobiście ministra Skrzyńskiego, który zdecydował się podjąć akcję, mimo że w jej rezultat wątpiło wielu polityków⁵⁰. Wcześniej mocno atakowany za rzekome niedopilnowanie polskich interesów w sprawie Kłajpedy, niezdecydowanie i wahania, przez chwilę był chwalony jako najlepszy człowiek na tym stanowisku⁵¹. Kilka miesięcy później w swoim słynnym wileńskim wykładzie jego sukces docenił sam Piłsudski⁵².

Dziś wiemy oczywiście, że w sporej, jeśli nie w decydującej mierze pomogły w tym korzystne dla polskich zabiegów zawirowania sytuacji międzynarodowej, a także będąca ich konsekwencją ewolucja stanowiska Wielkiej Brytanii. Londyn uznał, że wobec postawy pozostałych członków Rady Ambasadorów nie można dłużej ociągać się z decyzją i czekać na bardziej korzystne rozstrzygnięcie kwestii galicyjskiej. Należy się zgodzić z Jackiem Reginią-Zacharskim, że brytyjska dyplomacja była już bardzo zmęczona całą sprawą, która toczyła się przeciw od czterech lat⁵³. Istotnym czynnikiem była też korzystna zmiana stanowiska Włoch po dojściu do władzy Mussoliniego. Pożyteczna okazała się elastyczność polskiej dyplomacji w sprawie Kłajpedy, która przychylnie nastroiła mocarstwa do polityki Warszawy. Dzięki temu wszystkim Skrzyński dokonał tego, co nie udało się jego poprzednikom, w dodatku na swoich warunkach, nie ustępując w żadnej kluczowej dla Polski sprawie.

⁴⁸ *Mr. Phipps (Paris) to the Marquess Curzon of Kedleston, 18 III 1923*, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XXIII, s. 805–806; *Marquess Curzon of Kedleston to the Mr. Phipps (Paris), 28 III 1923*, w: *Documents on British...*, ser. 1, vol. XXIII, s. 806.

⁴⁹ *Po decyzji Rady Ambasadorów*, „Gazeta Warszawska”, 15 III 1923, s. 1; *O ziemię zachodnie i wschodnie*, „Gazeta Warszawska”, 16 III 1923, s. 1; M. Figura, *Konflikt polsko-ukraiński w prasie Polski Zachodniej w latach 1918–1923*, Poznań 2001, s. 320; P. Wandycz, *Aleksander Skrzyński...*, s. 78.

⁵⁰ S. Schimitzek, op. cit., s. 63; P. Wandycz, *Aleksander Skrzyński...*, s. 72.

⁵¹ H.S. Gibson, *Amerykanin w Warszawie 1919–1924. Niepodległa Rzeczpospolita oczami pierwszego ambasadora Stanów Zjednoczonych*, oprac. V.H. Hux, red. M. Biskupski, J. Böhler, Kraków 2018, s. 597–598.

⁵² J. Gierowska-Kallaury, *I wykład wileński Marszałka Józefa Piłsudskiego z 24 sierpnia 1923 r.*, „Myśl Polityczna / Political Thought” 2020, nr 4, s. 160.

⁵³ J. Reginia-Zacharski, op. cit., s. 340.

Streszczenie

W oparciu o polskie i brytyjskie źródła archiwalne omówiono w artykule kolejne działania polskiej dyplomacji na rzecz uznania wynegocjowanego w Rydze przebiegu granicy polsko-sowieckiej przez Radę Ambasadorów. Pierwszą próbę podjął w tej kwestii minister spraw zagranicznych Eustachy Sapieha jeszcze przed ostatecznym podpisaniem traktatu pokojowego w lutym 1921 r. Główną przeszkodą okazało się wówczas stanowisko rządu Wielkiej Brytanii, która nie chciała rozciągnięcia granic Polski tak daleko na wschód. Wizyta Sapiehy w Londynie w celu przekonania brytyjskiego gabinetu zakończyła się niepowodzeniem. Polskiej dyplomacji udało się uzyskać poparcie Francji i generalnie pozytywne stanowisko Włoch oraz Japonii. Następca Sapiehy Konstancy Skirmunt po korzystnym uregulowaniu sprawy wileńskiej wiosną 1922 r. powrócił do tematu granic w rozmowach z premierem Davidem Lloydem George'em. Próbował wykorzystać od tego celu obrady konferencji ekonomicznej w Genui, lecz jego starania zakończyły się fiaskiem, a on sam przyplącił to utratą posady.

Dopiero minister Aleksander Skrzyński zdołał uzyskać w marcu 1923 r. korzystną dla Polski decyzję Rady Ambasadorów, i to mimo obaw opinii publicznej w kraju. Dzięki skutecznym zabiegom polskiej dyplomacji i umiejętnemu wykorzystaniu sprzyjającej koniunktury międzynarodowej (zaangażowaniu mocarstw w kryzys wywołany okupacją zagłębia Ruhry i zajęciem Kłajpedy) ostateczna decyzja Rady nie nakładała na polski rząd żadnych dodatkowych zobowiązań poza zgodą na przystąpienie do traktatu z Saint-Germain. Zadecydowało o tym przeciągnięcie na stronę Warszawy włoskiego dyktatora Benita Mussoliniego. Osamotniona dyplomacja Wielkiej Brytanii zrezygnowała z blokowania kwestii uznania polskich granic, a przede wszystkim z żądania, by wschodniej części Galicji nadać status realnej autonomii.

Efforts of Polish Diplomacy for International Recognition of the Treaty of Riga Border

Based on Polish and British archival sources, this article examines the ongoing efforts of Polish diplomacy to have the Polish-Soviet border negotiated at Riga officially recognised by the Conference of Ambassadors of the Powers. Foreign Minister Eustachy Sapieha made the first attempt to achieve this recognition before the final signing of the peace treaty in February 1920. A major obstacle in these efforts was the British government's stance, which opposed extending Poland's borders so far east. Sapieha's visit to London aimed to persuade the British government, but it was ultimately unsuccessful. However, Polish diplomacy succeeded in gaining support from France and a generally positive response from Italy and Japan. Sapieha's successor, Konstancy Skirmunt, after a favourable settlement of the Vilnius issue in the spring of 1922, returned to the subject of borders in talks with British Prime Minister David Lloyd George. He tried to use the proceedings of the economic conference in Genoa for this purpose. His efforts failed, and he paid for it by losing his post. It was not until March 1923 that Minister Aleksander Skrzyński – despite the fears of public opinion at home – obtained a decision from the Conference of Ambassadors favourable to Poland. Thanks to the efforts of Polish diplomacy and skilful use of an advantageous international situation (the involvement of the superpowers in the crisis caused by the occupation of the Ruhr and the seizure of the Klaipėda), the Conference's final decision did not bind the Polish Government to any additional obligations, apart from agreeing to accede to the Treaty of Saint-Germain. It was determined by pulling the Italian dictator Benito Mussolini over to the Polish side. Feeling left alone, British diplomacy gave up blocking the issue of recognition of the Polish borders and, above all, the demand that the eastern part of Galicia be granted genuine autonomy.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Depesze poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie*, t. I: *Czerwiec 1919 – marzec 1923*, oprac. W. Rojek, J. Łaptos, Kraków 2019.
- Documents on British Foreign Policy 1919–1939*, ser. 1, vol. XI, ed. R. Butler, J.P.T. Bury, London 1961; ser. 1 vol. XXIII, ed. W.N. Medlicott, D. Dakin, London 1981.
- Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, t. I: *1918–1932*, red. T. Jędruszcak, M. Nowak-Kielbikowa, Warszawa 1989.
- Gibson H.S., *Amerykanin w Warszawie 1919–1924. Niepodległa Rzeczpospolita oczami pierwszego ambasadora Stanów Zjednoczonych*, oprac. V.H. Hux, red. M. Biskupski, J. Böhler, Kraków 2018.
- Gierowska-Kałaun J., *I wykład wileński Marszałka Józefa Piłsudskiego z 24 sierpnia 1923 r.*, „Myśl Polityczna / Political Thought” 2020, nr 4.
- Lewandowski J., *Instrukcja K. Skirmunta*, „Zeszyty Historyczne” 1972, z. 22.
- Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. VI, Warszawa 1937.
- Schimitzek S., *Drogi i bezdroża minionej epoki*, Warszawa 1976.
- Skirmunt K., *Moje wspomnienia 1866–1945*, oprac. E. Orlof, A. Pasternak, Rzeszów 1998.
- Sprawozdanie stenograficzne z 12 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dn. 6 lutego 1923 r.*, [Warszawa 1923].
- Sprawozdanie stenograficzne z 15 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dn. 12 lutego 1923 r.*, [Warszawa 1923].
- Świtalski K., *Diariusz 1918–1935*, oprac. A. Garlicki, R. Świątek, Warszawa 1989.
- Tommasini F., *Odrodzenie Polski*, Warszawa 1928.
- Zaleski A., *Wspomnienia*, oprac. K. Kania, K. Kloc, M. Żukowski, Warszawa 2017.

Prasa

- „Gazeta Warszawska” 1922–1923.

Opracowania

- Batowski H., *Zachód wobec granic Polski 1920–1940. Niektóre fakty mniej znane*, Łódź 1995.
- Baumgart M., *Wielka Brytania a odbudowa Polski 1914–1923*, Szczecin 1990.
- Bulhak H., *Polska-Francja 1922–1939. Z dziejów sojuszu*, cz. 1: (1922–1932), Warszawa 1993.
- Ciałowicz J., *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970.
- Cienciala A.M., Komarnicki T., *From Versailles to Locarno. Keys to Polish Foreign Policy, 1919–1925*, Kansas City 1984.
- Davies N., *Lloyd George and Poland, 1919–1920*, „Journal of Contemporary History” 1971, vol. 6.
- Figura M., *Konflikt polsko-ukraiński w prasie Polski Zachodniej w latach 1918–1923*, Poznań 2001.
- Fry M.G., *And Fortune Fled. David Lloyd George, the First Democratic Statesman, 1916–1922*, New York 2011.
- Gmurczyk-Wrońska M., *Polska, bolszewicy i „biała” Rosja – z wschodniej polityki Francji*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2014, z. 1.
- Historia dyplomacji polskiej*, t. IV, red. P. Łossowski, Warszawa 1995.
- Juzwenko A., *Polska a „biała” Rosja (od listopada 1918 do kwietnia 1920 r.)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.

- Korczyk H., *Rokowania w sprawie traktatu przymierza francusko-brytyjskiego z 1922 roku*, Warszawa 1980.
- Kukulka J., *Francja a Polska po traktacie wersalskim (1919–1922)*, Warszawa 1970.
- Kumaniecki J., *Uznanie wschodniej granicy Polski przez Radę Ambasadorów*, „Kwartalnik Historyczny” 1969, nr 1.
- Łaptos J., *Francuska opinia publiczna wobec spraw polskich w latach 1919–1925*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.
- Łossowski P., *Stosunki polsko-litewskie 1921–1939*, Łowicz 1997.
- Mikulicz S., *Od Genui do Rapallo*, Warszawa 1966.
- Mills J.S., *The Genoa Conference*, London 1922.
- Mrocza L., *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, Kraków 1998.
- Nowak A., *Polska i trzy Rosje. Polityka wschodnia Piłsudskiego i sowieckie próby podboju Europy w 1920 roku*, Kraków 2021.
- Nowak-Kielbikowa M., *Konstanty Skirmunt: polityk i dyplomata*, Warszawa 1998.
- Nowak-Kielbikowa M., *Polska – Wielka Brytania w latach 1918–1923*, Warszawa 1975.
- Nowinowski S.M., *Konstatacje i nadzieje. Dyplomacja czechosłowacka wobec kwestii bezpieczeństwa zbiorowego w Europie (1919–1925)*, Toruń 2005.
- Pisuliński J., *Nie tylko Petlura. Kwestia ukraińska w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1923*, Wrocław 2004.
- Piszczkowski T., *Anglia a Polska 1914–1939. W świetle dokumentów brytyjskich*, Londyn 1975.
- Reginia-Zacharski J., *Sprawa ukraińska w polityce Wielkiej Brytanii w latach 1917–1923*, Toruń 2004.
- Stępiak W., *Dyplomacja polska na Bałkanach (1918–1926)*, Warszawa 1998.
- Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998.
- Walczak H., *Sojusz z Rumunią w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1931*, Szczecin 2008.
- Wandycz P., *Aleksander Skrzyński. Minister spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2006.
- Wandycz P.S., *France and Her Eastern Alliances, 1919–1925*, Minneapolis 1962.
- Wołos M., *Francja a traktat ryski*, w: *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998.
- Zaks Z., *Galicja Wschodnia w polskiej polityce zagranicznej (1921–1923)*, „Z Dziejów Stosunków Polsko-Radzieckich. Studia i materiały” 1971, t. VIII.

Jan Pisuliński – ur. w 1968 r., doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego i dyrektor tamtejszego Instytutu Historii. Zainteresowania badawcze koncentruje na stosunkach polsko-ukraińskich w XX w., historii dyplomacji oraz prawach mniejszości narodowych. Email: pisulinski@wp.pl.

Jan Pisuliński – (b. 1968) PhD hab.; professor of the University of Rzeszów, head of the Department of Contemporary History at the Institute of History, University of Rzeszów. His research interests focus on Polish-Ukrainian relations in the 20th century, the history of diplomacy and the rights of national minorities. Email: pisulinski@wp.pl.